

# Kołdra, Hej HO!

To miał być zwykły dzionek:  
Kawusia, standup, lunch  
Lecz wczoraj po kick-off'ie  
Był świętowania czas  
Odpalam rano skype'a  
A z team'u wieści te:  
„Jak wczoraj była knajpa  
To dzisiaj HO chcę”

Dość rzadka to sytuacja  
Hej, było warto, nie?  
Lecz dzisiaj za to spacja  
Z enterem myli się  
Więc też zostanę w domu  
Chuchać nie będę i  
Tak zleci cały dzionek  
Tak dobrze będzie mi

Kolega od kieliszka  
Podsyla code review  
A ja pod kołdrę się chowam  
I myślę: „how dare you!”  
Odwzięczę się nadobnie  
Merge'a będzie miał wnet  
Poleci to mu w pięty  
Zaboli bardziej łeb

Hej ho, hej ho,  
na HO (home office)  
Hej ho, hej ho,  
by sie szło...